

Łukasz DONAJ

Anastazja KUCENKO

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

GAZPROM I JEGO WPŁYW NA WSPÓŁCZESNE BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE UNII EUROPEJSKIEJ. WYBRANE PROBLEMY¹

Energetyka, a zwłaszcza kwestie związane z handlem gazem stanowią jeden z kluczowych obszarów kooperacji Unii Europejskiej i Rosji. Kształt tej współpracy budzi jednak wątpliwości. Rodzą się pytania, czy nie powoduje ona nadmiernego uzależnienia energetycznego UE od FR oraz czy obecność rosyjskiego monopolu gazowego w Unii nie prowadzi do ingerencji Rosji w proces tworzenia unijnej polityki energetycznej². Autorzy przedstawiają w artykule podstawowe informacje nt. Gazpromu oraz zastanawiają się nad tym, czy jego ekspansja w UE ma charakter kooperacyjny czy dominujący.

Bezpieczeństwo energetyczne stało się w ostatnich latach jednym z najważniejszych tematów agendy politycznej w Europie, nie tylko w kontekście gospodarczym, ale także w wymiarze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa³. W chwili obecnej dominującą rolę w pokryciu tego zapotrzebowania odgrywają kopalne nośniki energii pierwotnej tj. węgiel, ropa naftowa i gaz ziemny. Wśród wymienionych nośników dominującą rolę odgrywa węgiel, kolejną pozycję zajmuje ropa naftowa, a trzecią gaz ziemny. Biorąc jednak pod uwagę udokumentowane zasoby tych nośników oraz ich oddziaływanie na środowisko przyrodnicze, wzrasta znaczenie gazu ziemnego jako paliwa o najmniejszym negatywnym wpływie na środowisko. Jednym z głównych czynników warunkujących stabilny i długotrwały rozwój każdego państwa jest długofalowa dostępność do surowców energetycznych oraz ich racjonalne wykorzystanie⁴.

Zużycie pierwotnych źródeł energii w Unii Europejskiej wynosi odpowiednio: 37% ropy naftowej, 24% gazu, 18% węgla, 14% energii jądrowej i 7% odnawialnych źródeł energii. Z uwagi na fakt, że gaz ziemny jest stosunkowo czystym i jednym z tańszych źródeł energii, w Europie rośnie zużycie tego nośnika energii. Jako że państwa starego kontynentu nie posiadają wystarczających zasobów własnych tego surowca, muszą go

¹ Prace nad zasadniczą treścią artykułu zakończono 14 lipca 2011 roku.

² A. Łoskot-Strachota, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja. Wydanie drugie, zmienione*, „Raport OSW” 2009, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/GP_EU_10_09.pdf (7.07.2011).

³ E. Dawid, *Bezpieczeństwo energetyczne Polski i Niemiec w UE*, „Stosunki Międzynarodowe” 2011, nr 69–70, s. 28.

⁴ P. Janusz, *Zasoby gazu ziemnego w Polsce jako czynnik poprawiający bezpieczeństwo energetyczne, na tle wybranych państw UE*, „Polityka Energetyczna” 2010, nr 1, s. 23–24.

importować z państw trzecich. Gaz ziemny – w porównaniu z ropą naftową, która jest sprzedawana na rynku światowym ze stosunkowo niewielkim udziałem transportu rurociągami – jest i pozostanie towarem związanym z rurociągami. Mimo rosnącego znaczenia skroplonego gazu ziemnego (ang. *Liquified Natural Gas* – LNG), aż 3/4 gazu wysyłanego do Europy transportowane jest rurociągami, reszta jako LNG – tankowcami. Konflikty gazowe Rosji z Białorusią oraz Ukrainą stały się punktami zwrotnymi w postrzeganiu Rosji przez Europę. Dla wielu państw członkowskich UE wydarzenia te stały się powodem do niepokoju. Z obawy, że Rosja może wykorzystać swoje zasoby energetyczne jako instrument nacisku politycznego, w Unii nastąpiło powiązanie dwóch powszechnych obaw: tej związanej z rzeczywistym zagrożeniem bezpieczeństwa energetycznego oraz z zagrożeniem ze strony Rosji⁵.

Jeszcze do niedawna w UE kwestia wspólnej polityki energetycznej była pomijana, lecz w obliczu wyczerpywania się własnych zasobów oraz coraz większego popytu na surowce, kwestia ta ponownie znalazła się wśród tematów kluczowych. O potrzebie wspólnej polityki energetycznej przypomniał jakiś czas temu J. M. Barosso mówiąc: „Polityka energetyczna była kluczowym obszarem polityki od początku powstania projektu europejskiego. Teraz musi ponownie stać się kwestią priorytetową”⁶.

W tej materii wzrasta zwłaszcza rola gazu ziemnego. Obecnie, prowadząc politykę dywersyfikacji surowców, Unia zwiększa wydobycie gazu ziemnego. 22% całego importu energii Unii to import błękitnego paliwa, a ponad 70% wszystkich dostaw pochodzi z trzech państw: Rosji – 46%, Norwegii – 27% i Algierii – 20%. Łącznie daje to 93%. Pozostałymi państwami, z których UE importuje gaz ziemny są m.in.: Nigeria, Egipt i państwa należące do OPEC⁷.

Rosja jest głównym partnerem w dialogu energetycznym. Dialog ten został zainicjowany na szóstym szczycie UE–Rosja w Paryżu w 2000 roku. Wcześniej kooperacja prowadzona była na mocy Układu o Partnerstwie i Współpracy. W 2000 roku FR wyeksportowała na rynek Wspólnot 63% sprzedawanego przez siebie gazu. Były kanclerz Niemiec G. Schröder powiedział kiedyś: „Potrzebujemy energii, a Rosja pieniędzy; my mamy pieniądze a Rosja źródła energii. [...] Następuje więc zbliżenie naszych interesów”⁸.

⁵ E. Dawid, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, op. cit., s. 28. Szerzej na temat tzw. „wojen gazowych”: Ł. Donaj, *Spór rosyjsko-białoruski z czerwca 2010 roku jako przykład „geopolityki rurociągów”* – referat wygłoszony podczas konferencji: „Sąsiedztwo i pogranicze. Od konfliktu w przeszłości do współpracy w przyszłości”, organizator: Katedra Historii Stosunków Międzynarodowych WSMiP Uniwersytetu Łódzkiego, miejsce: Centrum Szkoleniowo-Konferencyjne UŁ, 19–20.10.2010 oraz Ł. Donaj, *Gazprom i jego wpływ na współczesne bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej. Wybrane problemy* – referat wygłoszony podczas konferencji: „Mocarstwa i mocarstwość – perspektywa azjatycka”, organizator: Wyższa Szkoła Handlowa im. Króla Stefana Batorego w Piotrkowie Trybunalskim, miejsce: Wyższa Szkoła Handlowa im. Króla Stefana Batorego w Piotrkowie Trybunalskim, 25.05.2011. Planowany termin publikacji pokonferencyjnych: 2011 rok.

⁶ A. Nahrebecki, *Wspólna polityka energetyczna Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 8. Cyt. za: A. Dyla, *Rola gazu ziemnego w bezpieczeństwie energetycznym Unii Europejskiej*, <http://www.psz.pl/Rola-gazu-ziemnego-w-bezpieczenstwie-energetycznym-Unii-Europejskiej> (13.09.2010).

⁷ A. Dyla, *Rola gazu ziemnego...*, op. cit.

⁸ P. Żurawski vel Grajewski, *Polityka Unii Europejskiej wobec Rosji a interesy Polski 1991–2004*, Kraków 2008, s. 438. Cyt. za: A. Dyla, *Rola gazu ziemnego...*, op. cit.

Rosja zajmuje wiodącą pozycję w świecie pod względem posiadania surowców energetycznych. Aktywnie uczestniczy w handlu tymi surowcami, a także we współpracy w tej sferze. Szczególnie ważna jest rola Federacji Rosyjskiej na światowym rynku węglowodorów. Wiodąca pozycja pod względem wydobywania ropy naftowej w ostatnich latach zapewniła Rosji dwunastoprocentowy udział w światowej sprzedaży tego surowca. Około 4/5 rosyjskiej ropy przeznacza się na eksport do Europy, z kolei udział Rosji na rynku europejskim wynosi około 30%. Podstawowym kierunkiem eksportu rosyjskich produktów ropopochodnych jest również rynek europejski⁹. Główne tereny wydobywania ropy to Zachodnia Syberia, Ural, Powołże, Wschodnia Syberia, a także region tiumeńsko-pieczorski¹⁰. Rosja zajmuje pierwszą pozycję w świecie pod względem zasobów gazu ziemnego (23% zasobów światowych), a także pod względem jego wydobywania, zapewniając 25% handlu światowego. Federacja Rosyjska jest ważnym graczem na rynku gazowym zarówno państw europejskich, jak i Wspólnoty Niepodległych Państw. Posiadając rozbudowaną sieć magistrali gazowych, Rosja pełni również istotną funkcję w zapewnieniu dostaw gazu z państw Azji Środkowej do Europy. Pod względem zasobów węgla (19% udziału) Rosja utrzymuje drugą pozycję w świecie, z kolei zajmuje piąte miejsce pod względem jego wydobywania, zapewniając około 12% światowego handlu tym surowcem¹¹.

Sektor energetyczny stanowi najważniejszą gałąź przemysłu Rosji. W obrębie całego zespołu paliwowo-energetycznego wytwarza on 25% produkcji przemysłowej. Wpływy ze strony sektora do budżetu federalnego przekraczają połowę wpływów budżetowych¹². Udział surowców energetycznych w strukturze rosyjskiego eksportu stanowi około 55%. W sumie przemysł paliwowo-energetyczny wytwarza około 28% PKB państwa. Powyższe dane w sposób oczywisty dowodzą, że finansowym zapleczem, a także motorem rosyjskiej gospodarki są właśnie dochody z tytułu eksportu surowców energetycznych¹³.

Największym potentatem na rosyjskim rynku energetycznym jest działający od 1989 roku na miejscu likwidowanego Ministerstwa Przemysłu Gazowego – Gazprom. Od początku swojego istnienia stał się monopolistą na rosyjskim rynku gazowym, pozostawiając niewielką niszę dla niezależnych producentów. Obecnie w posiadaniu spółki znajduje się około 90% rosyjskich zasobów gazu ziemnego. Jest ona również jego największym producentem, a także właścicielem głównych sieci przesyłowych. Gazprom niewątpliwie pełni funkcję generatora rosyjskiej gospodarki, która polega nie tylko na płaceniu podatków¹⁴, ale również na dostarczaniu gazu odbiorcom krajowym po cenach poniżej progów opłacalności¹⁵.

⁹ *Strategia energetyczna Rosji do 2030 roku*, Moskwa 2009, s. 9, http://moskwa.trade.gov.pl/pl/Biblioteczka_WPHI/article/detail,3628,NEW_Strategia_Energetyczna_Rosji_do_roku_2030.html (8.01.2011).

¹⁰ A. Stępień-Kuczyńska, *Rosja: ku Europie. Z problematyki stosunków rosyjsko-unijnych*, Toruń 2007, s. 46.

¹¹ *Strategia energetyczna Rosji do 2030 roku*, op. cit.

¹² A. Stępień-Kuczyńska, op. cit., s. 45.

¹³ A. J. Madera, *Polityka energetyczna Rosji*, <http://www.wnp.pl/artykuly/polityka-energetyczna-rosji,5610.html> (8.01.2011).

¹⁴ Koncern dostarcza około 20% wpływów podatkowych do budżetu Rosji.

¹⁵ A. J. Madera, *Polityka energetyczna...*, op. cit.

17 lutego 1993 roku na podstawie Dekretu Prezydenta Federacji Rosyjskiej z 5 listopada 1992 roku Państwowy Koncern Gazowy „Gazprom” został przekształcony w Rosyjską Spółkę Akcyjną (RSA) „Gazprom”. W 1998 roku RSA „Gazprom” została przekształcona w spółkę jawną – akcyjną. Do grupy Gazpromu jako kompanii energetycznej zintegrowanej pionowo zalicza się *spółkę matkę* – SA „Gazprom”, a także jej *spółki córki* realizujące wydobywanie, transport i przetwarzanie gazu, ropy naftowej i innych węglowodorów, a także podziemne przechowywanie gazu i inne rodzaje działalności¹⁶.

Gazprom jest największą kompanią w świecie pod względem wydobywania gazu ziemnego. Jego udział w światowym wydobyciu wynosi 18%, w rosyjskim z kolei 70%¹⁷. Pozycja ta pozwoliła Gazpromowi na uzyskanie w 2006 roku wyłączności na eksport rosyjskiego gazu. Kompania odgrywa bardzo istotną rolę w gospodarce FR, która w większym stopniu jest oparta na zasobach surowcowych. Według stanu na grudzień 2010 roku Gazprom zatrudnia czterysta tysięcy pracowników. Przewodniczącym Rady Dyrektorów kompanii jest pierwszy zastępca premiera Rządu FR Wiktor Zubkov¹⁸. Prezesem Zarządu spółki jest Alexey Miller. Zarząd Gazpromu jest kolegialnym organem wykonawczym, który zarządza bieżącą działalnością spółki. Rada Dyrektorów natomiast, zapewnia realizację celów i zadań kompanii, które zostały wyznaczone w statucie¹⁹.

Gazprom jest największą spółką akcyjną w Rosji. Zarejestrowano kilkaset tysięcy właścicieli akcji, mieszkających zarówno w FR, jak i za granicą. Największym akcjonariuszem Gazpromu jest państwo. W połowie 2005 roku w wyniku nabycia przez państwową kompanię Rosneft 10,74% akcji Gazpromu, udział FR w spółce zwiększył się do większościowego pakietu akcji (50,002% – patrz tabela 1). Doprowadziło to do zwiększenia państwowej kontroli nad koncernem, mającym strategiczne znaczenie dla gospodarki państwa²⁰.

Tabela 1

Struktura kapitału akcyjnego SA „Gazprom” (%), stan na grudzień 2010

Udział kontrolowany przez Federację Rosyjską	50,002
<i>Federalna Agencja Zarządzania Majątkiem Państwowym Rosji (w imieniu Federacji Rosyjskiej)</i>	38,373
<i>SA „Rosneftegaz”</i>	10,740
<i>SA „Rosgazifikaciya”</i>	0,899
Właściciele ADR (American Depositary Receipt)	27,570
Inni zarejestrowani udziałowcy	22,428

Źródło: Opracowanie na podstawie: *Газпром в вопросах и ответах*, Gazprom, <http://www.gazprom.ru> (5.07.2011).

¹⁶ *Газпром в вопросах и ответах*, „Gazprom”, s. 4, <http://www.gazprom.ru> (5.07.2011).

¹⁷ Ibidem, s. 23.

¹⁸ Poprzednikiem V. Zubkova był obecny prezydent FR Dmitrij Miedwiediew.

¹⁹ *Газпром в вопросах...*, op. cit., s. 93.

²⁰ Ibidem, s. 8.

Celem strategicznym Gazpromu jest zapewnienie pozycji lidera wśród globalnych kompanii energetycznych za pomocą wchodzenia na nowe rynki, realizacji wielkich projektów z udziałem partnerów zagranicznych, dywersyfikacji rodzajów działalności, a także zabezpieczenia pewności dostaw. Cechą charakterystyczną Gazpromu jest to, że kompania posiadając mocną bazę surowcową i rozbudowany system magistrali gazowych, jednocześnie jest producentem i dostawcą zasobów energetycznych. Dzięki położeniu geograficznemu Rosji, koncern ma możliwość zostać pewnego rodzaju „mostem” między rynkami Europy i Azji, dostarczając własny gaz i świadcząc usługi innym producentom związane z tranzytem gazu. W większym stopniu są to uwarunkowania strategii kompanii na jej kluczowych obszarach działalności²¹.

Wśród problemów i wyzwań, jakie stoją i w przyszłości stać będą przed Gazpromem wymienia się m.in. zwiększenie się popytu na gaz w Europie, które wymaga istotnych nakładów inwestycyjnych zarówno w infrastrukturze przesyłowej (niezbędna jest modernizacja i rozbudowa infrastruktury), jak i w wydobywaniu surowca (w związku z tym, że maleje wydobywanie gazu z dotychczas eksploatowanych pól potrzebne są inwestycje dla przygotowania nowych złóż). Zbyt małe inwestowanie w rozwój i eksploatację nowych złóż, a także w infrastrukturę przesyłową spowoduje spadek produkcji koncernu, co z kolei może się wiązać z trudnościami w realizacji umów²².

Nie ulega wątpliwości, że Gazprom jest najważniejszym graczem na rynku gazowym Federacji Rosyjskiej. Można z całą pewnością stwierdzić, że właściwe kierowanie działalnością koncernu realizują pierwsze osoby polityczne państwa za pośrednictwem Rady Dyrektorów i Zarządu spółki. Pozycja monopolistyczna Gazpromu spowodowała, że w rosyjskim sektorze gazowym nie istnieje pojęcie konkurencji, co z kolei nie sprzyja współczesnej gospodarce rynkowej. Mniejsze spółki naftowe, które w ostatnich latach zajęły się również wydobywaniem i produkcją gazu ziemnego, sprzedają go po niskich cenach Gazpromowi i nawet nie zamierzają konkurować z monopolistą²³.

Jak słusznie wykazują analitycy OSW Gazprom w coraz większym stopniu jest obecny na unijnym rynku energetycznym. Pozycja monopolu gazowego w UE wzmacnia się, choć proces ten przebiega stosunkowo powoli, zwłaszcza jeśli chodzi o przejmowanie udziałów w infrastrukturze przesyłowej. Można wyróżnić cztery główne poziomy obecności rosyjskiego monopolisty w Unii Europejskiej:

1. Gazprom jako dostawca (eksporter) błękitnego paliwa. W tej dziedzinie rosyjski koncern najsilniejszą pozycję ma w krajach Europy środkowej i wschodniej i Bałkanów, gdzie pozostaje dominującym lub wręcz monopolistycznym graczem. W ostatnich latach podpisano szereg kontraktów długoterminowych, gwarantujących

²¹ *Стратегия*, <http://gazprom.ru/strategy> (9.01.2011).

²² A. J. Madera, op. cit.

²³ Zauważyć można pewne sygnały świadczące o stopniowej erozji monopolistycznego statusu Gazpromu, jak np. uelastycznienie warunków dostaw dla rosyjskich odbiorców czy też transakcje dopuszczające zagraniczne koncerny (np. francuski Total) do rosyjskiego sektora energetycznego. Zob.: I. Wiśniewska, współpraca E. Paszyc, W. Konończuk, *Kontrolowane otwarcie sektora energetycznego Rosji na inwestorów zagranicznych*, „Tydzień na Wschodzie. Biuletyn analityczny OSW. Rosja, Kaukaz, Azja Centralna”, nr 9, 9.03.2009, subskrypcja OSW (<http://www.osw.waw.pl>); *Wzrost konkurencji podważa monopol Gazpromu*, epa, „Tydzień na Wschodzie. Biuletyn analityczny OSW. Rosja, Kaukaz, Azja Centralna”, nr 9, 9.03.2009, subskrypcja OSW (<http://www.osw.waw.pl>).

ciągłość dostaw rosyjskiego surowca do UE. Kontrakty te nie pozwalają jednak przesądzić, czy udział gazu eksportowanego przez Gazprom w całości unijnej konsumpcji wzrośnie. Zasady nowych umów (w kilku ważnych przypadkach kontrahenci europejscy zgadzają się na dodatkowe ustępstwa) wskazują jednak wyraźnie, że kraje członkowskie UE nie tylko nie zamierzają zrezygnować z formuły długoterminowych kontraktów z rosyjskim koncernem, ale wręcz o nią zabiegają, a w przyszłości mogą nawet współzawodniczyć między sobą o dostawy gazu z Rosji.

2. Gazprom jako współwłaściciel infrastruktury przesyłowej. Zaangażowanie rosyjskiego koncernu w unijną infrastrukturę gazową jest na razie relatywnie nieduże, widoczne najwyraźniej w krajach bałtyckich, ale także w Niemczech, Polsce i Finlandii oraz od niedawna w Austrii. Tempo wzrostu inwestycji Gazpromu w tej sferze w ostatnich latach było stosunkowo małe. Zdecydowanie zwiększyła się natomiast liczba planowanych i promowanych przez rosyjski monopol projektów infrastrukturalnych w UE. Na razie realizacja żadnego z nich nie jest przesądzona, ale jeśli zostałyby one zrealizowane, to sytuacja UE w tej sferze zmieni się diametralnie.
3. Gazprom jako aktor na rynku finalnym. Obecność rosyjskiego monopolisty na tym rynku jest w dalszym ciągu niewielka, ale widoczny jest jej stopniowy wzrost w ostatnich latach. Angażowanie się Gazpromu i firm z nim powiązanych jako dostawców do odbiorcy końcowego jest możliwe dzięki wdrażaniu reguł liberalizacji unijnego rynku gazu. Rosyjski koncern zagwarantował sobie dostęp do rynku finalnego, m.in. w ramach przedłużania długoterminowych kontraktów z poszczególnymi państwami UE. Gazprom angażuje się na rynku europejskim bezpośrednio przez kupno udziałów w przedsiębiorstwach odpowiedzialnych za sprzedaż surowca odbiorcom końcowym, za pośrednictwem swoich spółek-córek, joint ventures, a czasem przez firmy o nikłych lub żadnych powiązaniach własnościowych.
4. Gazprom jako narzędzie rosyjskiej polityki zagranicznej. W ostatnich latach zarówno władze koncernu, jak i władze rosyjskie zintensyfikowały działania mające na celu promocję planowanych przez Gazprom inwestycji w UE. Działania te, oprócz propagowania samych projektów, mają także na celu wykreowanie wizerunku koncernu i samej Rosji jako kluczowego aktora w unijnym sektorze energetycznym oraz wywarcie wpływu na politykę zarówno poszczególnych państw członkowskich, jak i całej UE²⁴.

Pomimo implementacji drugiej dyrektywy liberalizacyjnej jak dotąd żadne z państw UE, dla których Gazprom był tradycyjnie dominującym dostawcą, nie zdołało w znaczący sposób zdywersyfikować dostaw. Państwa, które dopuściły Gazprom jako jednego z kluczowych inwestorów do swojej infrastruktury i rynku finalnego nie podejmują żadnych projektów dywersyfikacyjnych, kupują też obecnie gaz rosyjski po cenach zbliżonych, jeśli nie wyższych od średnich cen europejskich²⁵.

Umacnianiu się obecności Gazpromu w UE towarzyszy redefinicja zasad funkcjonowania inwestycji zachodnich (w tym unijnych) w sektorze wydobywania ropy i gazu

²⁴ A. Łoskot-Strachota, K. Pełczyńska-Nałęcz, współpraca: T. Dąborowski, J. Handle, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, „Raport OSW” 2008, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/GP_EU_.pdf (7.07.2011).

²⁵ Ibidem.

w Rosji. Udział kapitału zagranicznego w projektach uznanych za strategiczne, przede wszystkim w sektorze gazowym, jest redukowany, a kontrola przekazywana firmom państwowym – Gazpromowi w przypadku gazu. W ostatnich latach inwestorzy są dopuszczani do nowych aktywów naftowo-gazowych w Rosji, ale jedynie jako mniejszościowi udziałowcy, i są pozbawieni prawa eksportu surowca²⁶.

Jak wspomniano, Gazprom dąży do odzyskania pozycji monopolistycznej w poszczególnych państwach UE, która pozwoli na maksymalizację zysków spółki, a także na dalszą sprzedaż gazu konsumentom rosyjskim po cenach niższych od cen na rynkach zagranicznych. Dla realizacji postawionych celów koncern w różnorodne sposoby stara się wchodzić na rynki zagraniczne. Realizuje to m.in. poprzez zawieranie kontraktów długoterminowych, sprawowanie kontroli nad infrastrukturą przesyłową gazu, a także poprzez spółki *joint venture* z firmami europejskimi. Do partnerów europejskich, z którymi Gazprom ściśle współpracuje można zaliczyć m.in.: *Wintershall AG*, *Verbundnetz Gas* i *Siemens AG* (Niemcy); *Gas de France* i *TotalFinaElf* (Francja); *Eni* (Włochy); *Fortum* (Finlandia); *N.V. Nederlandse Gasunie* (Holandia). W celu zwiększenia współpracy i udziału gazu rosyjskiego w rynku niemieckim Gazprom i niemiecki *Wintershall* powołały w Niemczech dwie spółki *joint venture* – *WINGAZ* oraz *WIEH*. Kolejnym przykładem wejścia na rynki europejskie są kontrakty długoterminowe Gazpromu z państwami UE. Tak na przykład w grudniu 2006 roku na 28 lat została zawarta umowa między Gazpromem i *Gas de France*. Na mocy tej umowy, Gazprom poza dostawami 12 mld m³ może również sprzedawać 12% gazu na rynku detalicznym²⁷.

Celem UE w stosunku do FR jest skłonienie jej do liberalizacji rynku gazu. Cel Rosji natomiast to utrzymanie monopolu w tej dziedzinie. Cechą rosyjskiego eksportu błękitnego paliwa jest jego przesył na podstawie kontraktów długoterminowych (KDT), często z klauzulą zakazującą reeksportu (sprzedaży za granicę towarów importowanych). KDT zawierane są, co najmniej na 15–20 lat i zawierają także klauzulę *take or pay*, oznaczającą, iż nabywca musi płacić określoną kwotę minimalną także wtedy, gdy nie odbiera gazu, nie ma sankcji wobec niesolidnego dostawcy. Przy czym, jak już wspomniano, nie przewiduje się tutaj odsprzedaży gazu ziemnego za granicę. Ten rodzaj umów reguluje obecnie około 90% dostaw gazu w państwach UE²⁸.

Rosyjski gaz dociera do Europy trzema podstawowymi trasami lądowymi. Najważniejszy system magistrali eksportowych biegnie z Federacji Rosyjskiej przez Ukrainę (obsługuje on około 90% rosyjskiego eksportu gazu do Europy) i Słowację do państw zachodniej części kontynentu. Druga trasa Jamał–Europa Zachodnia (gazociąg jamalski) biegnie przez Białoruś do Polski i dalej do Niemiec. Trzeci szlak prowadzi na Bałkany i do Turcji (w celu odciążenia tej trasy i zmniejszenia zależności od krajów tranzytowych Gazprom wspólnie z włoską firmą ENI zbudował gazociąg Błękitny Potok, którego odcinek biegnie pod Morzem Czarnym i łączy bezpośrednio południową Rosję z Turcją). Nord Stream (NS) i South Stream (SS) – bliźniacze elementy

²⁶ Ibidem.

²⁷ M. Małyszko, *Gazprom w polityce energetycznej Unii Europejskiej*, w: *Relacje nowych krajów Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską (w basenie morza Bałtyckiego)*, red. M. Rutkowski, Białystok 2009, s. 438–440.

²⁸ http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=224 (24.04.2009). Cyt. za: A. Dyla, *Rola gazu ziemnego...*, op. cit.

strategii rosyjskiego monopolisty gazowego – mają uzupełnić istniejącą infrastrukturę przesyłu rosyjskiego surowca na europejski rynek zbytu przez Ukrainę i Białoruś o bezpośrednie połączenia. Nowe magistrale mają otoczyć Europę Środkową i Wschodnią od północy, przez Bałtyk (Nord Stream) i od południa, przez Morze Czarne (South Stream) i umożliwić transport gazu z Rosji wprost do odbiorców w Europie z pominięciem (lub ograniczeniem roli) obecnych państw tranzytowych. Nord Stream – starszy z dwóch projektów – powstał w 1997 roku jako projekt trasy bezpośredniego przesyłu gazu z Rosji do północnych Niemiec i Europy Zachodniej via Bałtyk. Nowy gazociąg miał nie tylko dywersyfikować szlaki eksportu rosyjskiego gazu na wypadek problemów z państwami tranzytowymi, ale także otworzyć Gazpromowi drogę na nowe dlań rynki w Europie. Wydobycie na Morzu Północnym spada, a dzisiejsi producenci i netto eksporterzy błękitnego paliwa – Dania, Holandia, Wielka Brytania stają się importarami gazu. Zredukowany projekt (zrezygnowano m.in. z budowy odgałęzienia do Wielkiej Brytanii) przewiduje budowę dwunitkowego gazociągu o łącznej przepustowości 55 mld metrów sześciennych rocznie (po 27,5 mld metrów sześciennych każda). 8 listopada 2011 roku kanclerz Niemiec A. Merkel, prezydent Rosji D. Miedwiediew, premier Francji François Fillon, premier Holandii Mark Rutte oraz komisarz europejski ds. energii w KE Günter Oettinger zainaugurowali działalność pierwszej z bliźniaczych nitek. Uzyskanie pełnej operacyjności obu nitek gazociągu przewiduje się na koniec 2012 roku. Znacznie mniej zaawansowany South Stream pojawił się w 2007 roku w reakcji na unijny projekt Nabucco (alternatywny gazociąg omijający Rosję, który ma zdywersyfikować źródła dostaw gazu do Europy i dostarczać na rynek UE surowiec z Azji Centralnej i Bliskiego Wschodu). Gazociąg ten o łącznej przepustowości 63 mld metrów sześciennych rocznie miałyby połączyć Rosję przez Morze Czarne i Bułgarię z Europą Środkową (nitka północna przez Serbię, Słowenię do Austrii) i z Europą Południową (nitka południowa do Grecji i Włoch). Projekt nie przewiduje wejścia Gazpromu na nowe rynki, a jedynie ewentualne zwiększenie dostaw rosyjskiego gazu dla stałych jego odbiorców w tych państwach. Według ostatnich planów gazociąg miałby być uruchomiony w 2015 r. (patrz mapa 1 i 2)²⁹.

Spór rosyjsko-białoruski³⁰ z czerwca 2010 roku przypomniał UE o problemie bezpieczeństwa dostaw gazu. W cieniu „gazowej wojny” w Brukseli trwały polityczne uzgodnienia zapisów rozporządzenia o bezpieczeństwie dostaw gazu. Polska od dawna wskazywała, że można na wiele tygodni ograniczyć dostawy gazu nowym państwom UE w Europie Środkowej (zob. wykres 3), a według dyrektywy z 2004 roku formalnie

²⁹ A. Łoskot, *Bezpieczeństwo dostaw rosyjskiego gazu do UE – kwestia połączeń infrastrukturalnych*, Warszawa, 02.2005, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/punkt_widzenia_9.pdf (12.12.2008); *Nord Stream czyli Gazociąg Północny – informacje*, za: <http://weglowodory.pl/nord-stream-czyli-gazociag-polnocny-informacje/> (16.09.2010); E. Paszyc, *Nord Stream i South Stream nie rozwiążą problemów Gazpromu*, „Komentarze OSW”, nr 35, 28.01.2010; E. Dawid, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, op. cit., s. 28–29; *Inauguracja gazociągu Nord Stream Pipeline – kamienia milowego europejskiego bezpieczeństwa energetycznego*, Lubmin/Zug, <http://www.nord-stream.com> (8.12.2011).

³⁰ Szerzej na temat stosunków energetycznych FR i Białorusi zob. np.: E. Wyciszkiwicz, *Problematyka energetyczna w stosunkach Federacji Rosyjskiej i Republiki Białoruś*, w: *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna a stosunki międzynarodowe na obszarze postsowieckim*, red. E. Wyciszkiwicz, Warszawa 2008; M. Sienkiewicz, *Polityka paliwowo-energetyczna Białorusi*, w: *Polityka bezpieczeństwa narodowego państw obszaru WNP*, red. W. Baluk, Toruń 2009.



Mapa 1. Rosyjskie gazociągi w Europie

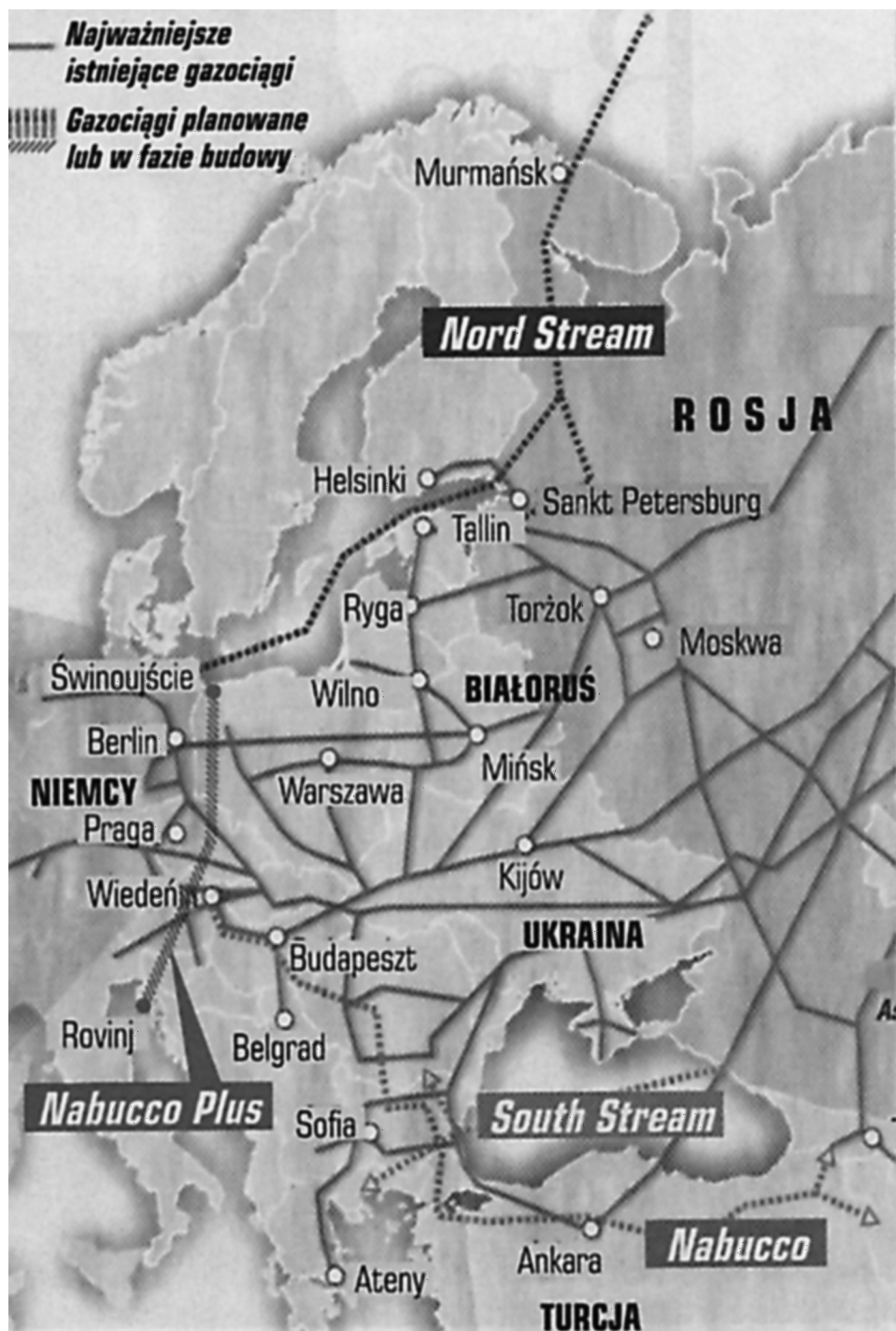
Źródło: Ch. Neef, *W imię Moskwy*, „Der Spiegel”, przedruk: „Forum” nr 4, 24.01.2011.

nie dojdzie do kryzysu³¹. Prace nad nowymi przepisami rozpoczęły się dopiero po sporze Rosji z Ukrainą³² zimą 2009 roku. Wówczas Gazprom na trzy tygodnie wstrzymał tranzyt gazu przez Ukrainę do Europy, aby zmusić władze ukraińskie do zapłaty wyższej ceny. Wiosną Parlament Europejski przyjął projekt rozporządzenia przyznającego KE kluczową rolę w razie kryzysu i prawo do wprowadzenia mechanizmów solidarnego działania, aby państwa pozbawione gazu miały pewność, że dostaną go od innych członków Unii Europejskiej. Propozycje PE zaczęły jednak osłabiać unijne rządy³³. Poszczególne państwa strzegły swoich dostaw gazu, dążąc np. do rozszerzenia grupy „odbiorców wrażliwych” na różne zakłady przemysłowe. Definicja tych odbiorców jest kluczowa w razie kryzysu, gdyż trzeba by im zapewnić dostawy w pierwszej kolejności, a dopiero ewentualną nadwyżką podzielić się z innym państwem UE w potrzebie. Władze polskie bezskutecznie postulowały, by grono „odbiorców wrażliwych” ograniczyć do żłobków, szkół czy szpitali – przyjęty kompromis

³¹ A. Kublik, *UE zrobiła krok ku solidarności wobec gazowych kryzysów*, <http://www.gazeta.pl> (14.09.2010). Szerzej na temat dywersyfikacji dostaw energii lub nośników energii zob.: A. Wieloński, J. Machowski, *Procesy transformacji wybranych przemysłów w Polsce i na świecie*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego”, Warszawa–Kraków 2008, nr 10; S. Nagy, S. Rychlicki, J. Siemek, *Import gazu a bezpieczeństwo energetyczne Polski*, „Polityka Energetyczna” 2005, nr 8.

³² Szerzej na temat stosunków energetycznych FR i Ukrainy zob. np.: A. Szeptycki, *Stosunki pomiędzy Federacją Rosyjską i Ukrainą w sektorze gazowym*, w: *Geopolityka rurociągów. Współzależność...*, op. cit.; O. Dobrzańska, *Polityka energetyczna Rosji jako zagrożenie bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, w: *Polityka bezpieczeństwa narodowego państw...*, op. cit.

³³ A. Kublik, *UE zrobiła krok...*, op. cit.



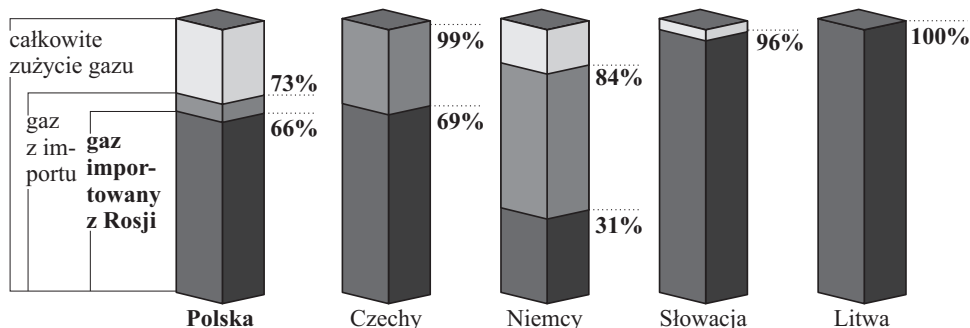
Mapa 2. Gazowa sieć Europy

Źródło: C. Gammelin, *Rura niezgody*, „Süddeutsche Zeitung”, przedruk: „Forum” nr 7, 14.02.2011.

Wykres 1. Uzależnienie państw UE od importu gazu

Kraje UE są mocno uzależnione od importu gazu

Rosja ma decydujący wpływ na bezpieczeństwo energetyczne większości sąsiadów Polski



Źródło: M. Duszczyk, *Solidarność energetyczna? Unia wykreśliła to z rozporządzenia. Surowce. Rozwiązania niekorzystne dla Polski*, <http://www.gazetaprawna.pl> (14.09.2010).

zakładał szeroką definicję, co w praktyce oznaczało, że kraje same zadecydują, kogo zaliczą do tej kategorii. Polski rząd przyznawał, że był w tej kwestii osamotniony w Radzie UE³⁴.

Ostatecznie prace zakończyły się przyjęciem *rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 994/2010 z 20.10.2010 w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylenia dyrektywy Rady 2004/67/WE*, które weszło w życie 2 grudnia 2010 roku³⁵. Zgodnie z zapisami rozporządzenia państwa

³⁴ UE: Porozumienie ws. bezpieczeństwa dostaw gazu osiągnięte, kot/icz/mc, za: www.gazetaprawna.pl (14.09.2010).

³⁵ Warto wspomnieć, że konflikt ukraińsko-rosyjski z początku 2006 r., który spowodował zakłócenia dostaw gazu do UE, uświadomił państwom członkowskim, że dotychczasowe wspólnotowe regulacje dotyczące rynku energii są niewystarczające. W marcu 2006 r. Komisja opublikowała zieloną księgę *Europejska strategia na rzecz zrównoważonej, konkurencyjnej i bezpiecznej energii*, która określiła priorytety UE w dziedzinie energetyki, w tym dokończenie budowy wewnętrznego rynku energii elektrycznej i gazu, wzrost solidarności energetycznej, bezpieczna i konkurencyjna podaż energii, przeciwdziałanie zmianom klimatu, rozwój nowoczesnych technologii energetycznych oraz spójna zewnętrzna polityka energetyczna UE. Dokumentem programowym, który uzupełnił wizję kompleksowej polityki energetycznej UE, była opublikowana w styczniu 2007 r. zielona księga *Europejska polityka energetyczna*, która jednak w większym stopniu odnosiła się do polityki klimatycznej, ustalając m.in. inicjatywę 3x20% (20% redukcja gazów cieplarnianych, 20% udział odnawialnych źródeł energii (OZE) w konsumpcji energii, 20% oszczędność zużycia energii – w perspektywie 2020). Realizacja inicjatywy 3x20% miała być osiągnięta w ramach działań na rzecz efektywności energetycznej, promocji OZE i biopaliw, budowy wewnętrznego rynku energii, budowy połączeń międzysieciowych, rozwoju energetyki jądrowej, obniżania emisji gazów cieplarnianych czy promocji nowych technologii energetycznych. Ostatecznie założenia programowe znalazły swój wyraz w przyjęciu kolejnych regulacji wspólnotowych, określanych mianem trzeciego pakietu energetycznego. Były to opublikowane w jednym Dzienniku Urzędowym UE następujące dokumenty: 1) dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylająca dyrektywę 2003/54/WE; 2) dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/73/WE dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego i uchylająca dyrektywę 2003/55/WE; 3) rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 713/2009/WE ustanawiające Agencję ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki; 4) rozpo-

członkowskie powinny wspierać działania ukierunkowane na dywersyfikację źródeł energii oraz dróg i źródeł zaopatrzenia w gaz, a także gwarantować skuteczne funkcjonowanie rynku gazu przez jak najdłuższy czas w przypadku zakłóceń w dostawach, zanim właściwy organ podejmie środki mające zaradzić sytuacji. Rozporządzenie określa trzy rodzaje sytuacji kryzysowej: „stan wczesnego ostrzeżenia”, „stan alarmowy” i „stan nadzwyczajny”. W sytuacji zagrożenia państwa członkowskie muszą zapewnić transgraniczną dostępność własnej infrastruktury przesyłowej i pojemności magazynowych. Komisja będzie musiała ogłosić stan kryzysowy na poziomie UE lub w odniesieniu do danego regionu, gdy zwrócą się o to dwa państwa członkowskie, które ogłosiły krajowy stan zagrożenia. Podczas stanu zagrożenia na poziomie UE Komisja Europejska

urządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 714/2009/WE w sprawie warunków dostępu do sieci w odniesieniu do transgranicznej wymiany energii elektrycznej i uchylające rozporządzenie 1228/2003/WE; 5) rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 715/2009/WE w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowych gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie 1775/2005/WE.

Dyrektywy „rynkowe” 2009/72/WE i 2009/73/WE zachowały dorobek prawny swoich poprzedniczek z 2003 r., jednocześnie wzmocniły przepisy w wielu obszarach. Między innymi ustalono warianty ostatecznego rozdziału pionowo zintegrowanych przedsiębiorstw w zakresie wytwarzania, przesyłania i dystrybucji, wprowadzono obowiązek prawno-organizacyjnego wydzielenia niezależnych operatorów sieci przesyłowej (dla gazu i energii elektrycznej), ustalając jednocześnie ramy dla współpracy krajowej i międzynarodowej operatorów systemu przesyłowego (OSP), krajowe organy regulacyjne zyskały większą niezależność i kompetencje, uszczegółowiono i wzmocniono przepisy praw konsumentów co do jakości dostaw energii i prawa wyboru dostawcy. Także rozporządzenia „sieciovne” 714/2009/WE oraz 715/2009/WE zmieniły swoich poprzedników z drugiego pakietu energetycznego. Nowe rozporządzenia m.in. wzmocniły zasady współpracy i koordynacji działań między wspólnotowymi OSP, ustaliły reguły planowania i rozwoju technicznego sieci przesyłowych, ustaliły zasady zarządzania siecią czy też otworzyły możliwość transgranicznego obrotu i dostaw dla klientów detalicznych (tylko w przypadku energii elektrycznej). Nowością w trzecim pakiecie energetycznym było rozporządzenie (713/2009/WE) ustanawiające Agencję ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki (ang. EGREG). Do zadań EGREG należy m.in.: wspomaganie właściwej implementacji prawa wspólnotowego na poziomie krajowym, wspieranie rozwoju regionalnych rynków gazu i energii elektrycznej, pełnienie roli opiniodawczej i mediacyjnej, np. w sporach dotyczących transgranicznego przesyłu energii. Równoległe z pakietem energetycznym przyjęte zostały cztery dyrektywy „klimatyczne” poświęcone problematyce ograniczania emisji i handlu emisjami gazów cieplarnianych, składowania dwutlenku węgla czy promowania odnawialnych źródeł energii – a więc obszarom, w różnym stopniu, także związanym z bezpieczeństwem energetycznym. Efektem trzeciego pakietu energetycznego było powołanie dwóch ważnych organizacji – w lipcu 2009 r. Europejskiej Sieci Operatorów Elektroenergetycznych Systemów Przesyłowych (ENTSO-E) oraz w grudniu 2009 r. Europejskiej Sieci Operatorów Systemów Przesyłowych Gazu (ENTSO-G). Ich zadaniem jest wspieranie rozwoju europejskiego rynku energii, planowanie rozwoju transeuropejskich sieci przesyłowych, a także opracowywanie kodeksów sieciowych, ustalających wspólne standardy m.in. w obszarach bezpieczeństwa sieci, przyłączenia do sieci, dostępu stron trzecich, wymiany danych, rozliczeń finansowych czy procedur operacyjnych w sytuacjach awaryjnych.

Już poza pakietem w 2008 roku Komisja Europejska zainicjowała prace nad zmianą dyrektywy 2004/67/WE dotyczącej środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego (drugi pakiet energetyczny), która m.in. wprowadzała niefortunne procedury reakcji na „poważne zaburzenie dostaw”. Ostatecznie prace zakończyły się przyjęciem wyżej wspomnianego rozporządzenia nr 994/2010. Na podstawie: J. Krzak, *Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej*, <http://parl.sejm.gov.pl> (22.05.2011); *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 994/2010 z dnia 20 października 2010 r. w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylenia dyrektywy Rady 2004/67/WE. Tekst mający znaczenie dla EOG*, Dziennik Urzędowy L 295, 12/11/2010; M. Duszczyk, *W tym miesiącu rozstrzygnie się gazowa przyszłość Europy*, <http://www.gazetaprawna.pl> (14.09.2010).

wraz z Grupą Koordynacyjną ds. gazu będzie zapewniać wymianę informacji, spójność krajowych działań i koordynację z państwami trzecimi.

Jak pisze Ernest Wyciszkievicz, obecnie ukształtowały się dwa wizerunki Gazpromu. Funkcjonuje obraz niemal wszechmocnego molocha, który stał się państwem w państwie, przejmując część uprawnień zwykle przynależnych organom państwowym (na przykład funkcje regulacyjne oraz informacyjne). Znane od lat dziewięćdziesiątych XX wieku powiedzenie głosi, że „Nie wiadomo, gdzie się kończy budżet Gazpromu, a zaczyna budżet państwa”. Nawet jeśli ocena ta jest na wyrost, to trudno tego dowieść, bo proces podejmowania decyzji strategicznych w spółce jest zupełnie niejasny i pozwala sądzić, że biorą w nim udział osoby bezpośrednio niezwiązane z monopolistą, ale silnie umocowane w administracji. Prawdopodobnie najważniejsze strategiczne decyzje zapadają za wiedzą i zgodą prezydenta³⁶.

Na wizerunek potężnej i ekspansywnej spółki nakładają się z kolei głosy zakładające szybkie załamanie rynku gazowego w Rosji. Kryzys jeszcze nie wystąpił tylko dzięki kontroli nad przesyłem gazu środkowoazjatyckiego, wzrostowi wydobycia niezależnych producentów i ekspansji Gazpromu na rynkach europejskich. Być może fala niepokoju co do przyszłości Gazpromu jest inspirowana przez sam koncern, który w ten sposób, roztaczając wizję redukcji eksportu, chce nakłonić zachodnich partnerów do większych inwestycji przy akceptacji ograniczonego wpływu na działalność spółki. Niemniej jednak pesymistyczne wizje rozwoju monopolisty są również uwiarygodnione przez analizy międzynarodowych instytucji gospodarczych³⁷.

Sprzeczne doniesienia wynikają w dużej mierze z niejasnych relacji między Gazpromem a administracją państwową. Związki między interesami Gazpromu i państwa, między ich strategiami wymykają się jednoznaczny ocenom. Oba podmioty nie są jednolite, wewnątrz ich struktur toczą się grupowe rywalizacje o wpływy. Owszem, Gazprom stanowi instrument polityki państwa służący wzmocnieniu jego politycznej pozycji na obszarze WNP i UE, ale zarazem państwo stało się w pewnym sensie zakładnikiem siły Gazpromu, przeistaczającego się w gigantycznego molocha aspirującego nie tylko do utrzymania dominacji w sektorze gazowym, ale rozszerzającego działalność na inne sektory gospodarki, od naftowego i elektroenergetycznego, przez atomowy, maszynowy i chemiczny, a kończąc na medialnym³⁸.

W świetle powyższych rozważań należy się jednak zastanowić, czy aby przesadnie potęga Gazpromu nie jest demonizowana. Dlaczego *Ruhrigas*, *Total*, *Wintershall AG* i *N.V. Nederlandse Gasunie*, wiążąc swój los z Gazpromem, nie obawiają się Rosjan? Dla firm tych relacje te postrzegane są w kategorii układu – one płacą, Gazprom dostarcza paliwo. Żadnej polityki, mieszania biznesu z imperialnymi celami. Wobec tych firm Gazprom wywiązuje się z zobowiązań, a w polityce wobec Ukrainy i Białorusi kieruje się zrozumiałymi dla wszystkich kryteriami – egzekwuje umowy, odcina paliwo, jeśli

³⁶ E. Wyciszkievicz, *Rosyjski sektor naftowo-gazowy – uwarunkowania wewnętrzne i perspektywy rozwoju*, w: *Geopolityka rurociągów. Współzależność...*, op. cit., s. 22.

³⁷ *Ibidem*, s. 22.

³⁸ *List of major companies with Gazprom shareholding*, dane z 1 lipca 2006 roku, <http://www.gazprom.com/eng/articles/article8526.sthtml>. Cyt. za: E. Wyciszkievicz, *Rosyjski sektor naftowo-gazowy...*, op. cit., s. 23.

odbiorcy nie chcą płacić wynegocjowanych cen, które na ogół są i tak niższe niż te dla odbiorców zachodnich³⁹. To fakt, tyle tylko, że spory jakie powstają w przestrzeni postradzieckiej, a których jedną ze stron jest FR – zazwyczaj mają co najmniej jedno „drugie dno”⁴⁰. Nie inaczej było w przypadku sporu z czerwca 2010 roku.

Kiedy Gazprom wstrzymał dostawy gazu na Białoruś, wystarczyły dwa dni, by władze Białorusi spłaciły zadłużenie wobec rosyjskiego giganta. Być może, jak zauważa P. Talaga, gaz stanie się paliwem XXI wieku, a jednocześnie przestanie jednak być przy tym narzędziem politycznym. Wprawdzie wskutek kryzysu jego zużycie w Europie spada, ale perspektywy są wciąż obiecujące⁴¹.

Zebrani w połowie czerwca 2010 roku na Europejskim Kongresie Biznesu w Cannes dyrektorzy operacyjni koncernów energetycznych nie mieli wątpliwości: czysta gospodarka, jeśli chce się rozwijać, musi sięgnąć po gaz. Na spotkaniu triumfował A. Miller: „Świat zwróci się ku paliwom bardziej wydajnym i przyjaznym środowisku, a gaz ziemny będzie odgrywał w tym procesie znaczącą rolę”. Obalał też mity. *Pierwszy*, najbliższy polskim sercom, to gaz łupkowy. Zdaniem A. Millera ma on tylko znaczenie lokalne, wpłynął wprawdzie na rynek amerykański, w Europie jednak nie zastąpi gazu tradycyjnego. Ta pewność siebie ma podstawy. Szacunki amerykańskich firm zakładają, że zasoby gazu łupkowego w Polsce sięgają 1,5 biliona metrów sześciennych. Gdyby rozpocząć ich eksploatację w 2015 roku wydobyte wynosiłoby miliard metrów sześciennych. To ledwie jedna czternasta obecnego zapotrzebowania na gaz, a będzie ono przecież rosło. Zdaniem Richarda Guerranta, dyrektora marketingu europejskiego oddziału *Exxon Mobil*: „Gaz łupkowy jest trudniejszy w wydobyciu niż konwencjonalny, wszystko zależy od składu skał, jedne umożliwiają tanią eksploatację, inne nie. Kolejny problem to gęstość zaludnienia. Na obszarach pustych można dokonywać wielu odwiertów, czego wymaga technologia eksploatacji łupków. Na pokrytych osiedlami już nie”. *Drugi* mit to gaz płynny. „Jego udział w rynku rośnie, ale jest on zużywany głównie wzdłuż wybrzeży, w niewielkiej odległości od terminali” – argumentował A. Miller. Gdyby transportować go w głąb lądu na duże odległości, cena wzrośnie, trzeba by bowiem zbudować nową sieć transportu. Słowa szefa Gazpromu znów nie są bezpodstawnym czarnowidztwem. Polska chce uruchomić w 2014 roku gazoport, którym docelowo będziemy sprowadzać 7 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie, czyli połowę obecnego zapotrzebowania. Wątpliwe jednak, by był on zużywany na południu kraju, straty na przesyłce podbiłyby jego cenę do poziomu wyższego niż tradycyjnie transportowany gaz rosyjski. Wreszcie *trzeci* mit: przyszłość energetyki należy do źródeł odnawialnych. Jakich inwestycji trzeba by dokonać, by zastąpić ropę, węgiel i gaz jako główne źródła energii? Europejskie rządy tną wydatki i administrację, żaden z nich nie wyłoży w najbliższych latach setek miliardów euro na rewolucyjne rozwiązania technologiczne, które wciąż nie udowodniły swojej efektyw-

³⁹ A. Talaga, *Wiek gazu, ale nie Gazpromu*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 25–27.06.2010.

⁴⁰ Niepewni politycznie klienci muszą regulować swoje należności natychmiast pod groźbą zakręcenia kurka. Sprzymierzeńcy albo płacą za surowiec grosze, albo mogą zadłużać się w nieskończoność. Rekordy biją separatyści z Tyraspoła. Zob.: N. Dżikija, *Lepsi i gorsi dłużnicy Gazpromu*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 2.08.2010; T. Manienok, *Uchodim w mazut?*, „Komsomolskaja Prawda w Białarusi”, 23.06.2010.

⁴¹ A. Talaga, *Wiek gazu, ale nie...*, op. cit.

ności. Przyszłość, przynajmniej ta niezbyt odległa, nie będzie należała do źródeł odnawialnych, staną się one jedynie uzupełnieniem tradycyjnych dostaw energii⁴².

Dziennikarz „DGP” zauważa jednakże, że kiedy jednak wsłuchać się uważnie w słowa A. Millera, słyhać w nich niepokój. Trzy obalone przez niego mity: gaz łupkowy, gaz płynny i energię odnawialną, łączy jedno – wszystkie wymagają nowych technologii, inwestycji i innowacyjności. Nie jest to rosyjska specjalność. Konkludując: szef koncernu ma rację, nie dojdzie do rewolucji łupkowej, która zdezonizuje Gazprom. Jego rola będzie malała stopniowo wskutek wielu inwestycji i ruchów cenowych na światowych rynkach. *Exxon Mobil* szacuje, że w 2020 roku rosyjski gaz będzie zaspokajał tylko 10% zapotrzebowania Europy na ten surowiec, tyle co dostawy z Turkmenii czy rejonu Australazji, a kolejne 20% wypełni gaz łupkowy z USA. Gazprom stanie się jednym z wielu dostawców, ani mniej, ani bardziej istotnym niż inni. To wciąż niezła perspektywa dla rosyjskiego giganta, daleka jednak od wizji eurażatyckiego monopolisty. Wiek XXI będzie należał do gazu, ale nie do Gazpromu⁴³.

Ze względu na swoje strategiczne znaczenie ropa naftowa i gaz ziemny odgrywały i odgrywają istotną rolę w polityce zagranicznej wielu państw świata. Trzeba pewnie pogodzić się z tym, że również we współczesnej Rosji eksport ropy i gazu został uznany za instrument polityki⁴⁴.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem. Zob. także: E. Paszyc, *Kryzys uderza w strategię Gazpromu*, „Tydzień na Wschodzie. Biuletyn analityczny OSW. Rosja, Kaukaz, Azja Centralna”, nr 24, 7.07.2010, subskrypcja OSW (<http://www.osw.waw.pl>); *Mimo kryzysu Gazprom zwiększy inwestycje o ponad 3 mld USD*, epa, „Tydzień na Wschodzie. Biuletyn analityczny OSW. Rosja, Kaukaz, Azja Centralna”, nr 30, 15.09.2010, subskrypcja OSW (<http://www.osw.waw.pl>).

⁴⁴ A. Kupich, recenzja: *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna...*, op. cit., <http://www.pism.pl> (17.09.2010). 26 listopada 2009 roku rząd FR ostatecznie zatwierdził *Strategię energetyczną Federacji Rosyjskiej do 2030*. Zakłada ona znaczący wzrost wydobycia i eksportu surowców energetycznych przy jednoczesnej modernizacji tego sektora i zmniejszeniu udziału kompleksu paliwowo-energetycznego w rosyjskim PKB (na skutek dywersyfikacji oraz gruntownej modernizacji całej gospodarki). Dokument deklaruje również zwiększenie udziału FR w globalnym rynku energii i przewiduje wzrost rosyjskich inwestycji za granicą. Ambitne założenia strategii wymagają wielkich nakładów, a ich realizacja wydaje się obecnie mało prawdopodobna. Ogłoszenie Strategii w dobie kryzysu (dokument został wstępnie przyjęty w sierpniu 2009 roku) ma zatem znaczenie propagandowe – przedstawia Rosję jako globalnego gracza, odpornego na chwilowe wahania koniunktury. Dokument zastąpił *Strategię energetyczną FR do 2020* przyjętą w 2003. Strategia zakłada wzrost do 2030 roku wydobycia ropy o 8,6–9,7% (do 530–550 mln ton), gazu o 33,2–41,5% (do 880–940 mld m³), a produkcji energii elektrycznej o 17% (do 1,8–2,2 bln kWh). Wymagać to będzie inwestycji rzędu 1,8–2,1 bln \$. Jednocześnie, w ciągu najbliższych dwudziestu lat udział kompleksu paliwowo-energetycznego w rosyjskim PKB ma zmniejszyć się 1,7 raza, a udział eksportu surowców energetycznych w PKB – ponad 3 razy. Strategia zakłada również zwiększenie rosyjskich inwestycji w sektorze energetycznym za granicą (w tym zakup udziałów w zagranicznych koncernach energetycznych). Jak się wydaje, zakreślone w dokumencie cele będzie można zrealizować tylko w przypadku rzeczywistej restrukturyzacji kompleksu paliwowo-energetycznego i przy znacznym udziale inwestorów zagranicznych, co oznaczałoby gruntowną zmianę dotychczasowej polityki Rosji. Na razie brakuje przesłanek wskazujących, że można takiej zmiany oczekiwać. Szerzej patrz: *Rząd zatwierdził Strategię energetyczną Federacji Rosyjskiej do 2030 roku*, GÓR, „Tydzień na Wschodzie. Biuletyn analityczny OSW. Rosja, Kaukaz, Azja Centralna”, nr 41, 2.12.2009, subskrypcja OSW (<http://www.osw.waw.pl>).

Warto o tym pamiętać, zwłaszcza że wskutek rewolucji północnoafrykańskich może dojść do wzmocnienia pozycji Rosji wobec UE. Rosja wykorzystuje niestabilną sytuację w trzecim pod względem wielkości dostaw surowców energetycznych do Unii Europejskiej regionie (po Rosji i Norwegii), by przedstawić się jako jedyny dostawca, na którym UE może w pełni polegać. Takiej argumentacji użył m.in. premier W. Putin w trakcie wizyty w Brukseli 24 lutego 2011 roku. Jednocześnie można zaobserwować przeniesienie ciężaru unijnej polityki zewnętrznej na kraje południowego sąsiedztwa. Nie doszło wprawdzie jeszcze do przesunięcia środków unijnych z krajów Wschodu na państwa Południa, ale widoczny spadek zainteresowania wschodnim sąsiedztwem może stworzyć Rosji szersze niż dotychczas możliwości wywierania politycznej i ekonomicznej presji na kraje obszaru WNP i wzmocnienia rosyjskiej pozycji w Europie Środkowej i na Kaukazie Południowym⁴⁵. Rynek Unii Europejskiej jest dla Rosji najbardziej rentownym rynkiem zbytu. Zależność energetyczna działa więc w obie strony: Europa potrzebuje rosyjskich nośników energii, FR zaś europejskich dewiz⁴⁶.

STRESZCZENIE

Energetyka, a przede wszystkim problemy związane z handlem gazem są jednym z podstawowych elementów współpracy Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej. Uosobieniem rosyjskiej obecności w Europie jest m.in. Gazprom. Autorzy analizują fenomen Gazpromu oraz zastanawiają się nad tym, czy jego ekspansja w UE ma charakter kooperacyjny czy dominujący.

GAZPROM AND ITS IMPACT ON CONTEMPORARY ENERGY SECURITY OF THE EUROPEAN UNION. SELECTED ASPECTS

ABSTRACT

Energy production, especially gas trade issues, is one of the essential elements of collaboration between the European Union and Russian Federation. Epitomizing the Russian presence in Europe, there is Gazprom. In the article, the authors analyse the Gazprom phenomenon and wonder whether its expansion in the EU is co-operative or dominating in character.

⁴⁵ M. Kaczmarski, współpraca: W. Konończuk, *Konsekwencje rewolucji w Afryce Północnej dla Rosji*, „Tydzień na Wschodzie. Biuletyn analityczny OSW. Rosja, Kaukaz, Azja Centralna”, nr 8 z 3.03.2009, subskrypcja OSW (<http://www.osw.waw.pl>). Zob. także: A. Kublik, *Czy Gazprom nas doi? O obniżkę cen dla Polski będzie trudno*, http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,9169588,Czy_Gazprom_nas_doi_O_obnizke_cen_dla_Polski_będzie.html (26.02.2011).

⁴⁶ E. Dawid, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, op. cit., s. 29. Szerzej nt. aktualnych stosunków UE–Rosja w kwestii bezpieczeństwa energetycznego zob. m.in.: *Szczyt UE–Rosja w cieniu sporu o epidemię E.coli*, http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/522087,szczyt_ue_rosja_w_cieniu_sporu_o_epidemie_e_coli.html (7.07.2011); A. Łoskot-Strachota, *The EU internal market – a stake or a tool in European-Russian gas relations*, „Komentarze OSW” 2011, nr 54, <http://www.osw.waw.pl/publikacje/komentarze-osw/2011-06-24/eu-internal-market-a-stake-or-a-tool-europeanrussian-gas-relati> (7.07.2011); Z. Brunarska, A. Jarosiewicz, A. Łoskot-Strachota, I. Wiśniewska, O. Jasica, *Between energy security and energy market integration. Guidelines for the future development of the EU's external energy policy in Europe's neighbourhood*, „Raport OSW” 2011, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Raport_Energetyczny_ang.pdf (7.07.2011).